

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XI

LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 8 PAŹDZIERN. 1934.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 277

## W HISZPANJI LEJE SIĘ KREW

Rząd madrycki skonsygnował wojska, które opanowały Barcelonę.— Republika Katalońska przestała istnieć.— Dramatyczne ataki na pałac rządu rewolucyjnego. — Dwa zamachy na premiera Lerroux

### W Madrycie i na prowincji walki uliczne trwają

Paryż, 7 października.  
(PAT) Specjalny wysłannik PAT'a donosi z Barcelony:

Ogłoszona wczoraj wieczorem „niepodległa republika katalońska związku republik iberyjskich“ po 11-to godzinnej istnieniu należy już do przeszłości.

Przebieg tragicznej nocy barcelońskiej, która miała zdecydować o losie separatyzmu katalońskiego był następujący:

O godz. 20.30 szef autonomiznego rządu katalońskiego Companys ogłosił z balkonu Generalitat rozentuzjarnym tłumom deklarację rządu, w której powiedziano m. in.: „Sily monarchistyczne i faszystowskie objęły władzę w Hiszpanji i zagrażają ustrojowi republikańskiemu. Wszyscy dobrzy republikańscy muszą się temu przeciwstawić. Katalonia nie może odmówić poparcia ludowi Hiszpanji w jego walce o wolność. Katalonia zrywa wszelkie stosunki z instytucjami rządu madryckiego. Rząd kataloński proklamuje niniejszem powstanie państwa katalońskiego, które wchodzi w skład związku republik iberyjskich. W tej uroczystej chwili cała władza przechodzi w ręce ludu katalońskiego, parlamentu i rządu“.

Do godz. 20-ej panował na mieście spokój, utrzymywany przez zorganizowaną milicję, która wysłała na miasta uzbrojone patrole. Pierwszą czynnością nowego rządu było zwrócenie się do wojskowego gubernatora Katalonii gen. Batet z zapytaniem, czy gotów jest podporządkować się nowemu ustrojowi. Gen. Batet z pochodzenia katalończyk, zastrzegł sobie godzinę czasu do namyślenia, ale przed upływem tego czasu wojska hiszpańskie, znajdujące się pod jego dowództwem,

PRZYSTĄPIŁY DO OBLEŻENIA PALACU RZĄDU KATALOŃSKIEGO.

#### Walki o pałac rządu katalońskiego

Okazuje się, że władze centralne w Madrycie natychmiast po proklamowaniu samodzielnego państwa katalońskiego wydały rozkaz gen. Batet wystąpienia z całą energią przeciwko ruchowi separatystycznemu.

#### ROZPOCZĘŁY SIĘ KRWAWE WALKI W OKOLICACH PALACU.

Pierwsze strzały padły ze strony milicji, która opowiedziała się po stronie rządu katalońskiego. Milicji udało się wyprzeć oddziały regularnego wojska hiszpańskiego w boczne ulice. Ruch jednak zmobilizowane zostały wszystkie siły hiszpańskie w liczbie 10.000 żołnierzy, znajdujące się pod komendą gen. Batet. Ewentualność te przewidywał Companys, który liczył na oddanie oddziałów milicji w liczbie 20.000. Pomimo jednak wysiłku, nie udało się rządowi katalońskiemu zmobilizować całości milicji.

O północy rozgorzała walka uliczna.

Przygodni mówcy wzywali obywateli do obrony wolności i niepodległości Katalonii. Tymczasem gen. Batet opanował lotnisko cywilne, z którego artyleria zaczęła ostrzeliwać pałac rządowy. Wojska hiszpańskie zbliżyły się do pałacu pomimo zacietego oporu milicji. Około godz. 3-ej nad ranem wojska hiszpańskie zdołały przedostać się pod pałac rządu i ratusz.

#### I ROZPOCZĘŁY FORMALNE OBLEŻENIE.

O godz. 5-ej nad ranem gen. Batet wystrzelał do Companys'a i członków rządu katalońskiego ultimatum, w którym pod groźbą zburzenia pałacu zażądał kapitulacji.

#### PREZES COMPANYS NIE USTEPOWAŁ.

Przez radio wzywał katalończyków do wytrwania w walce. Podczas tego przemówienia wojsko hiszpańskie wspomaganie przez artylerię dokonało szturm. Companys ponownie stanął przed mikrofonem, rzucając naradowi katalońskiemu

#### OSTATNIE WEZWANIE DO WALKI.

Było już jednak zapóźno. Około godz. 7-ej nad ranem wojska hiszpańskie wkroczyły do pałacu. Gen. Batet zbliżył się do Companysa w celu aresztowania go.

#### Chyłę czoło przed pańską odwagą!

Companys oświadczył: „Żałuję, że nie udało nam się wykorzystać wspomnianej okazji do odzyskania niepodległości kraju“.

Gen. Batet odpowiedział: „Chyłę czoło przed pańską odwagą“.

Prezes Companys i wszyscy członkowie rządu niepodległej Katalonii zostali aresztowani. Prezydent prowizorycznej republiki katalońskiej Azana uciekł. Nie odnaleziono również wszystkich przywódców ruchu.

O stłumieniu powstania katalońskiego i aresztowaniu rządu katalońskiego władze hiszpańskie powiadomiły przez radio cały kraj. Companys i członkowie rządu niezależnej Katalonii STANA PRZED TRYBUNAŁEM KONSTYTUCYJNYM.

Pomimo kapitulacji w całej Katalonii trwały jeszcze rano utarczki drobnych grup powstańców z wojskiem hiszpańskim. Dopiero po południu wojska opanowały całkowicie sytuację.

Gmach rządu katalońskiego, ratusz oraz siedziba urzędników i agentów

handlowych i przemysłowych, a więc te ośrodki, które stawały największy opór, zostały poważnie uszkodzone przez ogień artyleryjski.

Powstanie katalońskie pociągnęło wiele ofiar w zabitych i rannych. Cyfry ścisłych żadna ze stron nie podaje. Według źródeł prywatnych.

#### POLEGŁO 40 OSÓB, A RANNYCH JEST ZGÓRA 300 OSÓB.

Do portu barcelońskiego zawinęły dziś okręty wojenne.

#### Paryż, 7 października.

Z Barcelony donoszą: Hiszpańska policja rządowa dokonywa licznych rewizji we wszystkich dzielnicach miasta, rozbrajając powstańców. Około koszar gwardji cywilnej między wojskiem a rewolucjonistami wywiązała się długotrwała strzelanina. W Madrycie w Barcelonie znajdują się obecnie zwłoki 24 ofiar poległych w starciach ulicznych, 5 rannych zmarło w szpitalu.

#### Uwięzieni członkowie rządu na pokładzie parowca

Paryż, 7 października.

(PAT) Na pokładzie parowca „Uruguay“ na którym przewieziono pod strażą byłego prezydenta Katalonii Companysa, znajdują się prócz niego i inni członkowie tymczasowego rządu katalońskiego. Poza tym przewieziono na pokład statku przewodniczącego parlamentu katalońskiego Cadanovasa, radcę do spraw wewnętrznych Tarredellasa oraz b. radcę Comasa. Aresztowano również i internowano na statku burmistrza i wszystkich funkcjonariuszy miejskich.

Paryż, 7 października.

(PAT) Z Barcelony donoszą: W dzielnicy zamieszkałej przez robotników, gdzie przeważają elementy socjalistyczne, od czasu do czasu słychać jeszcze strzelanie. W porcie, gdzie znajduje się duży rezerwuar benzyny, prawdopodobnie od kul wybuchł pożar.

W Gerone miały miejsce również poważne walki między wojskami rządowymi a rewolucjonistami katalońskimi. Zabito 5 oficerów wojsk rządowych w tem jednego generała. Gen. Batet na czele poważnej kolumny wojsk udał się osobiście do Gerone celem opanowania sytuacji.

Paryż, 7 października.

(PAT) Z Gibraltaru donoszą, iż przy było tam wielu uchodźców hiszpańskich, wśród których jest rzekomo 3-ch byłych ministrów.

#### B. poseł litewski w Berlinie skazany na 6 miesięcy więzienia

Berlin, 7 października.  
(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kowna:

W procesie o korupcję przeciwko byłemu posłowi litewskiemu w Berlinie Sidikauskasowi zapadł ub. nocą wyrok. Sidikauskas skazany został na 6 miesięcy więzienia z odroczeniem wykonania kary na 3 lata. Motywy wyroku zostaną ogłoszone później.

#### Okręty wojenne wysłane do Barcelony

Paryż, 7 października.

(PAT) Z Madrytu donoszą, iż celem wzmocnienia wojsk rządowych w Barcelonie, kilka okrętów wojennych hiszpańskich stacjonowanych w Kartagenie otrzymało rozkaz

#### NATYCHMIASTOWEGO ODIĄZDU DO BARCELONY.

Również 2 bataliony legji zagranicznej hiszpańskiej odkomenderowano z Ceuty do Katalonii.

Komendant wojsk rządowych w Barcelonie gen. Batet ogłosił przez radio zawiadomienie, iż wszelkie akty sabotażu w stosunku do wojska, jak również mające na celu unieruchomienie pracy bez względu na ogłoszenie stanu oblężenia będą karane z wielką surowością.

Gen. Batet polecił eskadrze samolotów przelecieć nad Barcelona rozrzucając proklamacje zawiadamiające o poddaniu się rządu rewolucyjnego.

Paryż, 7 października.

(PAT) Z Madrytu donoszą: Zdecydowane stanowisko rządu premiera Lerroux wywołało szereg wyrazów sympatii ze strony ludności Madrytu.

Rząd, którego położenie wybitnie się wzmocniło dzięki stłumieniu powstania katalońskiego, podjął szereg zarządzeń, mających na celu uruchomienie w dniu jutrzejszym prac. Ogłoszono rozporządzenie, że robotnicy i urzędnicy, którzy nie stawiają się jutro do pracy, zostaną wydalenii.

Rząd madrycki zdecydował, iż Companys i jego koledzy pozostaną aresztowani i postawieni przed trybunałem gwarancji konstytucyjnej. Zarządzenie to ma na celu uniknięcie konieczności postawienia ich przed sądem wojennym.

#### Prasa paryska o sytuacji w Hiszpanji

Paryż, 7 października.

(PAT) Prasa paryska komentuje wypadki hiszpańskie z rezerwą, czekając na ostateczne wyjaśnienie sytuacji.

Dzienniki stwierdzają jednak zupełną porażkę rządu katalońskiego, co nie wątpliwie wzmocniło sytuację rządu madryckiego.

#### KTÓRY NIE OPANOWAŁ JESZCZE CAŁKOWICIE STRAJKU GENERALNEGO.

„Petit Journal“ jest zdania, że w kryzysie, jaki przeżywa Hiszpanja, stanęły naprzeciwko siebie radykalna Katalonia i faszystowska Hiszpanja.

„Le Figaro“ pisze, iż republika hiszpańska może się utrzymać tylko pod warunkiem, iż zachowa charakter konserwatywny.

Hendaye, 7 października.

(PAT) Dzisiaj po południu przybył tu pierwszy od wczoraj pociąg, pochodzący z Hiszpanji.



# STRZAŁY DO WILLI PREMIERA HISZPAŃSKIEGO

## Przed decydującą akcją wojskową w Asturji.-Pogłoski o ucieczce przywódcy socjalistów.—Stan oblężenia w całej Hiszpanji

**Paryż, 7 października.**  
(Pat). Korespondent P. A. Ta donosi z Madrytu: W tym samym czasie, gdy w Barcelonie rozgrywały się walki z powstańcami katalońskimi, w stolicy hiszpańskiej miały również miejsce poważne zaburzenia.

Ogłoszony w całej Hiszpanji stan oblężenia pozwalał żołnierzom **BEZ OSTRZEŻENIA STRZELAĆ DO REWOLUCJONISTÓW.**

W tych warunkach zajścia uliczne przybierały niejednokrotnie tragiczny charakter i pociągały za sobą w różnych dzielnicach miasta liczne ofiary. Oficjalnie podają, że w ciągu ubiegłej nocy zginęły 3 osoby, a rannych jest zgórą 50 osób. Jeżeli jednak sądzić z wymiany strzałów, jaka nastąpiła szczególnie w dzielnicy Puerta del Sol, licz-

ba ofiar jest stanowczo wyższa. Strzelano do gmachu m-stwa spraw wewnętrznych, w którym zasiadała rada ministrów. Dwie kule strzaskwały szyby sali, **W KTÓREJ PREMIER LERROUX DYKTOWAŁ ROZPORZĄDZENIA MASZYNISTCE.**

Na prowincji sytuacja również jest bardzo poważna.

O krwawych zajściach donoszą z prowincji Malaga. W prowincji Jaen w walkach miało zginąć kilku gwardzistów. Do Asturji wysłano posiłki złożone z 6-go pułku piechoty. W najbliższym czasie oczekują decydującej walki z tamtejszymi oddziałami rewolucyjnymi, które dotychczas są panami sytuacji.

**Paryż, 7 października.**  
(Pat). Z Madrytu donoszą: Willa premiera Lerroux była ostrzeliwana z rewolwerów z sąsiedn. domu. Na ulicy Ampero w dolnej dzielnicy miasta doszło do poważnej strzelaniny między robotnikami a policją. Jest kilku zabitych i rannych. Władze bezpieczeństwa twierdzą, że w ciągu dzisiejszego dnia liczba ofiar znacznie wzrosła.

**Paryż, 7 października.**  
(Pat). Według informacji, leader socjalistów hiszpańskich Largo Saballero zdołał przekroczyć granicę Hiszpanji. Poza to zapewniają, iż władze bezpieczeństwa są na tropie b. premiera Azary, który wziął udział w rewolucji katalońskiej i zdołał ukryć się przed władzami wojskowymi Barcelony.

**Paryż, 7 października.**  
(Pat). Donoszą z Madrytu, iż rząd rozwiązał radę miejską stolicy i zamianował zarząd komisaryczny. Ogłoszono następnie rozporządzenie, zabraniające strzelku w instytucjach użyteczności publicznej pod karą wydalenia z pracy.

**Hendaye, 7 października.**  
(Pat). Pociągi, przychodzące z Hiszpanji są zupełnie puste. Ruch pasażerski zamarł zupełnie. Według informacji, władze hiszpańskie ogłosiły zakaz, zabraniający opuszczania terytorium Hiszpanji.

**Paryż, 7 października.**  
(Pat). Z Madrytu donoszą: Z rozkazu ministra oświecenia wszystkie szkoły zamknięto aż do odwołania.

# Wybory samorządowe we Francji

## odbyły się w zupełnym spokoju.— Wyniki nie zostały jeszcze ogłoszone.— Wspólny front socjalistyczno-komunistyczny robotniczych organizacji zawodowych

**Paryż, 7 października.**  
(Pat). O godz. 8-ej rano rozpoczęło się we wszystkich kantonach Francji poza Paryżem i departamentem Sekwany głosowanie, mające na celu dokonanie wyboru 1511 radców do rad departamentalnych i 1516 radców do sejmików powiatowych. Udział wyborców, jak zapewniają, był bardzo duży. Szczerze dach powziął uchwałę połączenia się dydują na radców departamentalnych znani parlamentarzysty.

Przypomnieć trzeba, że o mandaty radców departamentalnych ubiega się ponownie 75 senatorów i 140 posłów do izby deputowanych. Ponadto zgłoszono kandydatury 3 senatorów i 30 posłów. Ogółem więc do roli radców departamentalnych pretenduje 76 senatorów i 170 deputowanych.

Niektóre nazwiska kandydatów mówią same za siebie. Poza ministrami Sarraut, Flandin, Marin i Marquet, na listach kandydatów figuruje nazwisko b. prezydenta republiki Poincarego, wiceprzewodniczącego senatu Huberta, b. ambasadora de Jouvenela, b. ministra Palmade, dep. Mandela i wielu innych.

Biura wyborcze zostały zamknięte o godz. 16-ej. W wielu kantonach oczekiwać należy, iż pierwsze głosowanie nie da wyników, trzeba się będzie uciec do balotazu. Balotaz odbędzie się dopiero w przyszłą niedzielę.

**Paryż, 7 października.**  
(Pat). Wybory kantonalne, jak wynika z pierwszych informacji, przeszły naogół wszędzie spokojnie. Żadnych nie sygnalizują poważniejszych incydentów. Rezultaty napływają niezwykle powoli. O godz. 21-ej wiadome były wyniki zaledwie z kilkudziesięciu kantonów. M. in. wybrani zostali Sarraut i minister Marquet.

**Paryż, 7 października.**  
(Pat). Komitet główny Gener. Konfederacji Pracy po 2-dniowych obradach powziął uchwałę połączenia się z pozostającą pod wpływami komunistów Związkową Konfederacją Pracy.

Bazą jedności ruchu zawodowego ma być dawna Generalna Konfederacja Pracy. Komitet uchwalił, iż mają być zapewnione niezależność związków zawodowych od partii politycznych, sekt filozoficznych i jakiegokolwiek ugrupowania zewnętrznego, a także od rządu.

Podstawa życia organizacji zawodowych ma być demokracja syndykalistyczna. Przyjmując powyższą uchwałę, komitet zaznaczył, że zrzeszone w Generalnej Konfederacji Pracy syndykaty gotowe są wejść w ścisły kontakt z syndykatai związkowemi w celu

realizacji organizacyjnej całości.

Komitet wybrał delegację, która natychmiast udała się na posiedzenie związkowców, obradujących w sali Muualite. Delegacja została przyjęta przez związkowców pieśnią międzynarodowki. Ponieważ decyzja przyjęta przez

komitet konfederacji różni się w niektórych szczegółach od stanowiska związkowców, ma być wyłoniona specjalna komisja, która te szczegóły uzgodni. Wrazie dojścia do porozumienia, zostanie zwołany nadzwyczajny kongres, którego zadaniem będzie ostateczne

skonkretyzowanie jedności syndykalistycznej.

Po utworzeniu wspólnego frontu socjalistyczno-komunistycznego w dziedzinie politycznej, nastąpiłaby w zasadzie unifikacja ruchu robotniczego w wodowego we Francji.

# Minister Beck w Wilnie

## na zjeździe z okazji 20-lecia 1-go P.A.L. Legjonów. Owacyjne powitanie na dworcu

**Wilno, 7 października.**  
(PAT) W dniu dzisiejszym pociągiem pośpiesznym z Warszawy przybył do Wilna na zjazd koleżeński z okazji 20-lecia 1-go P. A. L. Leg. minister spraw zagranicznych Józef Beck. Na dworcu zbrali się w wielkiej liczbie uczestnicy zjazdu na czele z generałem Knoll-Kownackim, gen. Skwarczyńskim i wojewoda wileńskim. P. minister Beck ubrany w mundur pułkownika 1-go P. A. L. L. był po

wyjściu z wagonu owacyjnie powitany przez swych kolegów.

Przed dworcem oczekiwały p. ministra tłumy publiczności wznosząc okrzyki na jego cześć. Z dworca minister Beck udał się w towarzystwie wojewody wileńskiego do pałacu reprezentacyjnego.

W godzinach południowych odbyło się nadzwyczajne zebranie zjazdu koleżeńkiego, na którym m. in. przy nie-

zwyczajnie serdecznym nastroju przemówił również minister Beck. Po zjeździe odbył się wspólny obiad koleżeński.

W godzinach popołudniowych dowódca pułku płk. Filipkowski podejmował w swem mieszkaniu kilkunastu wyższych byłych oficerów pułku m. p. ministra Becka.

Wieczorem uczestnicy zjazdu wyjechali z Wilna.

# Eksport polskich artykułów rolniczych do Niemiec

## wzajemian za import wyrobów przemysłowych.—Przywóz i wywóz towarów będzie się odbywać w drodze prywatnego rozrachunku

**Warszawa, 7 października.**  
(PAT) W ostatnich tygodniach miały miejsce w Warszawie rokowania go spodarze pomiędzy rządem polskim i niemieckim, kierowane ze strony polskiej przez p. M. Sokołowskiego, dyrektora departamentu w min. przemysłu i handlu, a ze strony niemieckiej przez posła Rzeszy w Warszawie p. von Moltke.

Rokowania te miały na celu rozszerzenie polsko-niemieckiego obrotu towarowego i doprowadziły w dniu 6 b. m. do parafowania układu.

Za podstawę rokowań służyły narady pomiędzy przedstawicielami polskiego i niemieckiego rolnictwa, odbyte wiosną r. b. w Warszawie i Berlinie, podczas których zbadano możliwości dostaw do Niemiec pewnych artykułów rolniczych z Polski.

Podczas obecnych rokowań chodziło przede wszystkim o ustalenie ze strony polskiej ekwiwalentu w dziedzinie przywozu towarów niemieckich, wzajemian za gotowość Niemiec zakupu

w Polsce wytworów rolnictwa w szczególności gęsi, jaj, masła i drzewa.

Ekwiwalent ten obejmuje pewną ilość kontyngentów na niemieckie wytwory gleby i przemysłu, przyczem do niektórych z tych towarów rząd polski stosować będzie stawki celne, przyznane krajowi najbardziej uprzywilejowanemu. Ze strony niemieckiej przyrzeczona została klauzula największego uprzywilejowania w odniesieniu do drzewa polskiego.

W celu usunięcia trudności, wynikających z obecnej sytuacji dewizowej Niemiec, ustalone zostało, że przywóz i wywóz towarów objętych obecnym porozumieniem odbywać się będzie w drodze prywatnego rozrachunku.

Ze strony polskiej uskutecznianie płatności odbywać się będzie przez Polskie Towar. Handlu Kompensacyjnego, ze strony niemieckiej zaś przez towarzystwo zarejestrowane „Niemiecko-Polska Izba Handlowa“ we Wrocławiu i Berlinie.

Celem zapewnienia należytej współpracy obu tych instytucji, przewidziano będzie do towarzystwa handlu kompensacyjnego w Warszawie delegacja wspomnianej Izby niemieckiej.

# 92-letnia weteranka 1863 roku przyjechała z Kowna do Warszawy

**Wilno, 7 października.**  
(PAT) W Wilnie w drodze do Warszawy zatrzymała się 92-letnia Marianna Fabjanowska, którą niedawno specjalna komisja kwalifikacyjna przy M. S. W. skowych uznała za weterankę 1863 roku i nadała jej stopień ppor. weterana 1863 roku.

Pani Fabjanowska przyjechała do Wilna z Kowna, gdzie dotychczas mieszkała, a obecnie ma mieszkać w Warszawie.



# Zbrodnia na Bałutach

## Trup na ulicy Brzezińskiej. — Meldunek brata zabitego. — Pościg za sprawcami mordu



(a) W dniu wczorajszym nad ranem do II komisariatu P. P. na ul. Brzezińskiej zgłosił się znany policji Stanisław Pisarek, zamieszkały przy ul. Sikawskiej 4 i zameldował, że na chodniku przed domem Nr. 148 na ul. Brzezińskiej doszło do starcia między nim i jego bratem, a trzema jakimiś osobnikami, w wyniku czego brat jego 24-letni Józef Pisarczyk (Sikawska 4) został ciężko ranny i zachodzi konieczność wezwania pogotowia ratunkowego.

Niezwłocznie zaalarmowano pogotowie i policja przybyła na miejsce.

Lekarz stwierdził śmierć Pisarczyka. Zabito go najprawdopodobniej odważnikiem żelaznym, umocowanym na rzemieniu, popularnym narzędziem awanturników bałuckich.

Zabity Pisarczyk znany był na Bałutach, jako groźny awanturnik i niejednokrotnie zatrzymywany był przez policję, z racji różnych krwawych wystąpień. Z tej samej przyczyny miał wielu nieprzyjaciół wśród podobnych sobie awanturników, którzy ustępowali mu narazie wyczekując odpowiedniego momentu, by się rozprawić z groźnym przeciwnikiem.

Wczorajszej nocy Pisarczyk ze swoim bratem wracali mocno podchmieleni z libacji. Na ulicy Brzezińskiej znieznacka zastąpiło im drogę trzech osobników.

Jeden z nich potężnym ciosem zwałił z nóg Józefa Pisarczyka, który padł nie wydawszy jęku, bez przytomności.

Wówczas wszyscy trzej napastnicy zbiegli, a brat zabitego udał się z meldunkiem do policji.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu, a następnie przewieziono do prosektorjum. Policja wdrożyła energiczne poszukiwania za sprawcami krwawego zbrodni.

## Zjazd Związku Młodzieży Ludowej odbył się wczoraj w Łodzi

(a) W dniu wczorajszym w Łodzi w sali przy ul. Przejazd 34 odbył się wojewódzki zjazd młodzieży ludowej.

Na zjazd przybyło 800 delegatów z różnych zakątków województwa łódzkiego oraz przedstawiciele władz wojewódzkich, szkolnych, organizacji społecznych, zawodowych itd.

Zjazd zgaślił przez Wojewódzkiej Organizacji Zw. Młodzieży Ludowej, który powitał gości i przybyłych delegatów. Skolei powitał zjazd w imieniu p. Wojewody naczelnik wydziału opieki społecznej Urzędu Wojewódzkiego p. Jagiełło, życząc pomyślnych obrad.

Dalej witali zjazd w imieniu kuratorium wizytator Smorowski, który wzywał delegatów do dalszego zrzeszenia młodzieży wiejskiej w pracy twórczej dla dobra kraju i Narodu.

Następnie powitał zjazd inspektor szkolny Ochędalski i dyrektor Izby Rolniczej Kawczak.

Po przemówieniach powitalnych wygłosił referat organizacyjny Baczewski, który podkreślił, że zjazd dzisiejszy jest

dalszym etapem pracy nad rozwojem wsi.

Skolei złożył obszernie sprawozdanie kierownik zw. młodz. ludowej, dyr. Lewandowicz, który stwierdził, że w ostatnich czterech latach związek młodzieży ludowej przybrał na sile i obecnie liczy 500 kół, reprezentowanych łącznie przez przeszło 15.000 członków.

Nad wygłoszonymi sprawozdaniami wywiązała się długa dyskusja, w której delegaci stwierdzili iż działalność zarządu jest owocna i z tych względów zjazd, zarządowi jak również kier. Lewandowiczowi, wyraził absolutorjum.

Następnie zjazd przystąpił do wyboru nowych władz do których weszli wybitniejsi działacze zw. młodz. ludowej województwa łódzkiego.

Pod koniec obrad zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, prezesa BBWR Sławka i prezesa zw. młodzieży ludowej wicemarszałka sejmu Polakiewicza.

## Kolporterzy fałszywych pieniędzy aresztowani przez policję łódzką

(p) Ostatnio wywiadowcy wydziału śledczego w Łodzi mieli stale pod obserwacją niejakiego Herszlika Abramowicza, zamieszkałego przy ulicy POW. 18, podejrzanego o trudnienie się kolportażem fałszywych monet.

Abramowicz został w 1929 r. skazany przez łódzki sąd okręgowy na 9 miesięcy więzienia, za przyrzeczenie pewnym osobom dostarczenia fałszyfkatów. Po odbyciu kary w 1931 roku sąd łódzki skazał go znów na 2 lata więzienia za puszczenie w obieg fałszywych monet.

Abramowicz karę odsiedział i po wyjściu z więzienia począł się w dalszym ciągu trudnić puszczeniem w obieg fałszyfkatów. Naskutek konfidencjonalnych danych był stale pod obserwacją.

Przed kilku dniami policja wkroczyła do jednej z melin przy ulicy Zawiszy, gdzie zastano Abramowicza w towarzysztwie jakiegoś mężczyzny, który na widok policji wyskoczył oknem i zdołał zbiec. Abramowicza zatrzymano i poddano niezwłocznie rewizji. Znalezione przy nim 380 zł. w fałszyfkatach 5 i 10-złotowych. Osadzono go w więzieniu.

Zeznał on, iż osobnikiem, który zbiegł jest Szymon Tyszler (Zawiszy 5). Za Tyszlerem, co do którego ustalono, iż trudni się również puszczeniem w obieg fałszywych pieniędzy rozesłano listy gończe. Wczorajszej nocy został on aresztowany i również osadzono go w więzieniu.

Dalsze dochodzenie w toku. (p)

## Pociąg bezpośredni do Palestyny ma być uruchomiony wkrótce przez austriackie władze kolejowe

Dowiadujemy się o wielkiej innowacji w komunikacji pomiędzy Polską a Palestyną. Władze kolejowe austriackie kończą już prace organizacyjne, mające na celu uruchomienie bezpośredniego pociągu, łączącego drogą lądową Europę z Palestyną. Pociąg ten ma nosić miano „Białe-niebieskiego ekspresu”, wyruszać ma z Wiednia i drogą na Budapeszt, Belgrad, Sofję, Konstantynopol, Aleppo, Damazek docierać ma do Hajfy.

Oczywista, że w cieśninie bosforńskiej albo będzie urządzone połączenie promowe i pociągi będą wieźdzały na statki, albo też podróżni odbeda wodą jedynie krótką, gdyż zaledwie dwa kilometry mierzącą drogę przez Bosfor z Istanbula do Skutari.

Urządzenie pociągu będzie przysto-

sowane do długodystansowych podróży. Kuchnia ma być na życzenie emigrantów również i rytualna. Podróż, trwająca pięć dni ma być dostępna dla wszystkich, nawet dla ubogiej młodzieży, udającej się do poszczególnych kolonii.

Cena podróży z Wiednia do Hajfy wynosić ma w najtańszej klasie wraz z utrzymaniem i wizami ok. złotych 210, w klasie drugiej z miejscem w wagonie sypialnym — około 575 złotych.

Inicjatorzy nowej linii liczą się poważnie z tem, że dzięki niej wzmoczone zostanie również eksport winogron i innych produktów z Palestyny, ulegających szybkiemu gniciu.

Pierwszy pociąg ma wyruszyć w dniu 17 listopada. Jak słyhać, większość miejsc została już wysprzedana.

## Pracownicy ubezpieczalni dziś będą radzić nad sytuacją

(a) Niewyjaśnione do obecnej pory położenie dość poważnej liczby pracowników ubezpieczalni łódzkiej wpłynęło, że sprawą tą zainteresowała się rada okręgowa unji pracowników umysłowych które postanowiła zwołać na dzień dzisiejszy specjalną konferencję, na której omówione zostaną szczegółowo stosunki panujące w ubezpieczalni.

W konferencji tej również mają wziąć udział przedstawiciele zw. lekarzy, dentystów, farmaceutów itd.

## Dziecko poparzone wrzątkiem

(a) W mieszkaniu małż. Klimczak przy ul. Franciszkańskiej 66 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Pozostawiona chwilowo bez opieki 4-letnia córeczka Klimczaków, Teresa, przechyliwszy się zbyt gwałtownie do balii z wrzącą wodą i doznała ciężkich poparzeń głowy, twarzy, rąk i tułowia.

Przybyły lekarz pogotowia opatrzył poparzoną i w stanie ciężkim przewiózł ją do szpitala Anny Marii.

## Krwawe rozprawy nożowe

(a) Na posesji przy ul. Przedzalnianej 36 wynikła bójka między sąsiadami, przyczem poranieni zostali Kazimiera Jaworska i Jan Hildt. Oboje rannych opatrzył lekarz pogotowia.

Na posesji przy ul. Źródlowej 3 wynikła bójka między lokatorami. Ranni zostali Franciszek Tomaszewski, ciężko w głowę i przewieziony do szpitala oraz lżej Helena Woźnicka, którą opatrzył lekarz pogotowia.

Podobna bójka miała miejsce na ul. Modrej 21, gdzie ranny został właściciel domu 52-letni Józef Kargas, któremu przybyły lekarz pogotowia udzielił pomocy.

Na ul. Marysińskiej 45 w czasie wnikłej bójki ulicznej ranny został tępem narzędziem 27-letni Szczepan Hołc (Marysińska 42). Lekarz pogotowia opatrzył rannego.

Przy zbiegu Wólcańskiej i Żwirki pijany 36-letni tkacz Władysław Łuczynski (Karolewska 20) wszczął bójkę z przechodniami i został mocno poturbowany. Lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł go do szpitala.



|                 |                 |
|-----------------|-----------------|
| Październik     | Dzisiaj Pelagji |
| 8               | Jutro Dyonizego |
| Poniedziałek    | —               |
| Wschód słońca   | 5.48            |
| Zachód słońca   | 17.01           |
| Wschód księżyca | 4.49            |
| Zachód księżyca | 16.34           |
| Długość dnia    | 11.13           |
| Ubycie dnia     | 5.20            |

## Pogrzeb ofiary tragicznego wypadku na dworcu

(p) Donosiliśmy o strasnym wypadku, jaki miał miejsce na dworcu Łódź - Kaliska w nocy z 5 na 6 bm.

Zona kupca 46-letnia Frajndla Rapoport (Kamienna 5), która zamierzała wiechać do Poznania, została na dworcu w chwili przechodzenia przez szyny uderzona przez pociąg osobowy Warszawa - Poznań. Rapoportowa została przez koła pociągu zmasakrowana i doznała śmierci na miejscu.

Zwłoki zostały przekazane do prosektorjum miejskiego przy ulicy Łakowej, gdzie w sobotę lekarz sądowy dr. Hurtyz dokonał sekcji, poczem prokurator wydał zezwolenie na pochowanie zwłok.

W dniu wczorajszym o godzinie 12 po południu odbył się pogrzeb tragicznie zmarłej z prosektorjum miejskiego na cmentarzu żydowski.

Na cmentarzu rozgrywały się wstrząsające sceny. Należy zaznaczyć, iż władze prokuratorские prowadzą w dalszym ciągu śledztwo w kierunku ustalenia, kto ponosi winę za strasny wypadek na dworcu Łódź - Kaliska.

## Sprawy wojskowe

### Rejestracja rocznika 1914

(p) Dziś, w poniedziałek, dnia 8 października r. b. do spisu poborowych rocznika 1914, odbywającego się w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni rocznika 1914, zamieszkałi na terenie 2. komisariatu, o nazwiskach rozpoczynających się od liter A do J włącznie i zamieszkałi na terenie 7 komisariatu na litery K, L, Ł, M, N, O, P, i zamieszkałi na terenie 7 komisariatu na litery U, W, Z, Z.

Spis odbywa się od godziny 8 do 3 (w soboty od 8 do 1.30).

Zgłaszający się do spisu winni być zameldowani w Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku dowodu osobistego metrykę urodzenia, wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osobistą, oraz zaświadczenie o rejestracji.

Winni niedopełnienia obowiązku zgłoszenia się do spisu w wyznaczonym terminie ulegną karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł., albo jednej z tych kar.

### Dodatkowe komisje poborowe

(p) W dniu 15 bm. w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 starsi, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu, w dniu zaś 29 bm. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni, jak wyżej, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu.

Na komisje należy już obecnie przytować dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawołania i świadectwo szkolne.

### Muzury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: — Koporowskiego — Nowomiejska 15. S. Trawki — Brzezińska 56. M. Rozenbluma — Piotrkowska 21. M. Bartoszewskiego — Piotrkowska 93. H. Skwarczyńskiego — Kątna 54. Czynskiego — Rokicińska 53.



B. P.

# DR. ALEKSANDER KERNBAUM

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 7 paźdz. 1934 r., w Łodzi, przeżywszy lat 66.

O dniu pogrzebu, który odbędzie się w Warszawie, nastąpi oddzielne zawiadomienie  
Pogrążona w smutku

**RODZINA.**



## TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. po raz ostatni dla najszerszych sfer publiczności dana będzie po cenach zrzeszeniowych (od 40 gr. do 2.70) wspaniała sztuka K. H. Rostworowskiego „U mety”.

We wtorek i w środę ostatnie powtórzenia pełnej nieprzeciętnej humoru komedji Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys”.

## LÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).

Gościnne występy artystów operetki warszawskiej.

Dziś w poniedziałek o godz. 8.15 wieczorem w dalszym ciągu ciesząca się niebywałym powodzeniem kasowym zlagierowa, pełna przeobrażeń sytuacyj operetka w 3 aktach Gilberta „Noc w Kairze”, w reżyserji Stanisława Zięciakiewicza. Z udziałem gościnnie występujących artystów operetki warszawskiej; Liljany Zamorskiej, Xeny Grey, Marjana Demara, Aleksandra Oleckiego i innych.

Wspaniałe, dotychczas niewidziane dekoracje pędzla artysty-malarza Bronisława Rysiewskiego. Orkiestra i chór pod kier. kapelmistrza L. Bursy.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, 9.30 wiecz. „Mąż człowiek i ojciec” w wykonaniu najlepszych sił artystycznych scen stołecznych z Rubiną i M. Lipmanem na czele.

## WYSTAWA ZDJĘĆ PALESTYŃSKICH.

Wczoraj, w niedzielę, 7 października, w lokalu stow. „Wizo” przy ul. Sienkiewicza 26, nastąpiło otwarcie wystawy zdjęć palestyńskich p. n. „Wodze Erec”. Piękne zdjęcia, ułożone cyklicznie, obrazują całokształt życia palestyńskiego.

Zwiedzanie: codziennie od 5 do 10 wiecz. w soboty i niedziele przez cały dzień.

Czas trwania: przez dwa tygodnie, do dnia 21 października.

Dla większych grup oprowadzanie i udzielanie wyjaśnień.

## Zniżka cen

### w „Żydowskiej Bandzie”

Dyrekcja postanowiła obniżyć ceny miejsc na przedstawienia teatru „Żydowska Banda” celem umożliwienia wszystkim zobaczenia przeobrażonego programu, który grany będzie jeszcze tylko kilka dni.

Dziś początek przedstawienia o godz. 9.15 wiecz.

Ceny miejsc od 60 gr. do 2.— zł. (1-szy rząd) do nabycia w kasie Filharmonji.

## II Koncert Mistrzowski

Artura Rubinstelna

Już jutro Łódź będzie miała możność podziwiać światowej sławy pianistę Artura Rubinstelna, na koncercie urządzonym przez Łódzkie Biuro Koncertowe - Teatralne przy Salt Filharmonji.

Na całość przepięknego programu składają się utwory Bacha, Schumanna, Chopina, Debussy'ego, Ravela, Bartoka, Liszta i innych.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

JUŻ JUTRO o godz. 8.30 wiecz.

## II KONCERT MISTRZOWSKI

# Artura RUBINSTEINA

pianisty światowej sławy.

W programie utwory Schumanna, Chopina, Poulency, Debussy'ego, Ravela, Barbaro, Liszta i innych.

Pozostałe bilety w kasie Filharmonji.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

Występy warszawskiego teatru Lit. Art.

## DI DISZE BANDE

Rewelacyjna zniżka cen na ostatnich kilka przedstawień programu:

„OJF TYSZ UN OJF BONK”

Ceny od 60 gr. do 2.— zł. (1-szy rząd).  
Początek przedstawienia o godz. 9.15 wiecz.

Bilety w kasie Filharmonji.

## Aresztowania w związku z katastrofą w Krzeszowicach

### Konduktor pociągu gdyńskiego i blokowy osadzeni w więzieniu. — Dalsze śledztwo w toku

Kraków, 7 października.

Dochodzenia w sprawie strasznej katastrofy w Krzeszowicach są w dalszym ciągu prowadzone w energicznym tempie na miejscu.

Dochodzenia te doprowadziły do sensacyjnego wyniku. Okazało się, że winę katastrofy ponoszą nie tylko dyżurny ruchu w Krzeszowicach Gabriel Nieć i blokowy z Woli Filipowskiej Drabik,

ale także blokowy z Krzeszowic Bartłomiej Ziemiński, ponieważ mimo wolnego toru nie rozblokował bloku stacyjnego. Wskutek tego pociąg gdyński nie mógł wjechać na stację.

Stwierdzono również, że winę spowodowania katastrofy ponosi również częściowo konduktor ostatniego wagonu pociągu gdyńskiego Antoni Kaczmarek, ponieważ nie zawiadomił maszynisty o zbliżaniu się pociągu wiedeńskiego.

Jak bowiem ustalono, maszynista pociągu wiedeńskiego w ostatniej chwili zaczął hamować, jednakże rozpedził wielki na zatrzymanie pociągu na miejscu. Gdyby jednak Kaczmarek zawiadomił o niebezpieczeństwie maszynistę pociągu gdyńskiego, posunął on ten pociąg o kilkadziesiąt metrów naprzód, dając tem samem drugiemu pociągowi miejsce na zahamowanie i stój.

Tak się jednak nie stało. Wobec tego wyniki dochodzeń prokuratora Boryczko, wydał wczoraj NAKAZ ARESZTOWANIA RÓWNOLEŻNIE ZIEMIŃSKIEGO I KACZMARCZYKÓW. Poprzedni dwaj zostali jak wiadomo aresztowani bezpośrednio po katastrofie. Wszystkich czterech pod eskortą policyjną odstawiono wczoraj do Krakowa i umieszczono w więzieniu św. Chęci.

Dalsze śledztwo prowadzone jest od tej chwili w Krakowie.

## Morderca ks. proboszcza Chmurowicza

### skazany na karę śmierci w Rzeszowie

Rzeszów, 7 października.

Przed sądem przysięgłych w Rzeszowie zakończył się onegdaj późnym wieczorem sensacyjny proces o głośny w swoim czasie napad rabunkowy na plebanję pod Rzeszowem i zamordowanie ś. p. ks. proboszcza Chmurowicza, który legł od kuli bandytów.

Na ławie oskarżonych zasiadł 35-letni wielokrotnie karany bandyta Antoni Janusz, członek bandy Maczugi, jego spółnik Kapusta oraz Ludwig i Gidner. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wypadło drugoczo dla Janusza i dla Kapusty, natomiast nie dostarczyło dowodów winy dalszych dwóch oskarżonych.

Po zamknięciu postępowania dowodowego i wręczeniu ławie przysięgłych pytań, zabrał głos prokurator a następnie przemawiali obrońcy. Potem po ostatnim słowie oskarżonych udali

się sędziowie przysięgli na naradę.

Po naradzie zwierzchnik odczytał werdykt, mocą którego uznano oskarżonego Janusza winnym zamordowania ks. Chmurowicza, Kapustę uznano winnym współudziału w rabunku, zaś pytania odnośnie winy dalszych dwóch oskarżonych zostały zaprzeczone.

Na tej podstawie trybunał po naradzie wydał wyrok skazujący oskarżonego Janusza na karę śmierci przez powieszenie. Kapusta został skazany na pięć lat więzienia. Ludwig i Gidner zostali uniewinnieni. W motywach wyroku sąd podniósł że Janusz jest osobnikiem zupełnie strasnym dla społeczeństwa i groźnym dla otoczenia wobec czego należało mu wymierzyć karę śmierci.

Skazany przyjął wyrok spokojnie. Obrońca zapowiedział kasację do Sądu Najwyższego.



## Radjoprogram

PONIEDZIAŁEK, dnia 8-go października.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6.48—6.58: Muzyka (płyty). 6.58—7.08: Gimnastyka. 7.08—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty). 7.35—7.40: Chwilka pań domu. 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50. 8.00: Koncert reklamowy. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00: Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Fronta i Feryzko. 13.00—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.30: Tańce symfoniczne. 13.30—15.30: Przerwa. 15.30—15.35: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35—15.45: Przegląd giełdowy. 15.45—16.45 „Szalajapin” — reportaż muzyczny w opracowaniu A. Koncewicza i J. Zapasnika. (Transm. z Wilna). 16.45—17.00: Kurs elementarny języka niemieckiego — prof. Zdzisław Zygułski (Transmisja ze Lwowa). 17.25—17.35: Muzyka (płyty). 17.35—17.50: Piosenki w wykonaniu Toli Maniekiewiczówny. 17.50—18.00: Pogadanka Brunona Winawera. 18.00—18.10: Muzyka (płyty). 18.10—18.15: Repertuar teatrów. 18.15—18.45: Muzyka lekka z danc. „Adria”. 18.45—19.00: „Jak spędziliśmy wakacje — pogawędka (z płytami) dla dzieci starszych Aleksandra Janowskiego. 19.00—19.25: Audycja strzelecka. 19.25—19.30: Chwilka społeczna. 19.30—19.45: „Dzielni kierownicy” — feljeton Kazimierza Jabłowskiego.

19.45—19.50: Odczytanie programu na dzień następnny.

19.50—20.00: Wiadomości sportowe. 20.00—20.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Wojciech Dzieduszycki (piosenki — transmisja ze wowa). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00—21.45: Recital fortepianowy Bolesława Kona. 21.45—22.00: Odczyt (z cyklu „Współczesne zadania kulturalne”) p. t. „Działalność gospodarcza i działalność kulturalna” — wygłosi dr. Bogdan Suchodolski. 22.00—22.15: Koncert reklamowy. 22.15—22.45: Muzyka taneczna z danc. „Adria”. 22.45—23.00: Muzyka — płyty. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30: Muzyka taneczna z danc. „Adria”.

## DZIŚ SŁUCHAMY:

20.00. MOSKWA (Komintern). Obrazy muzyczne. 20.00. LONDYN REG. Rewja. 20.00. SOTTENS. Koncert radjookr. 20.00. MOSKWA (Stalin) „Siedem minut”, słuchowiako. 20.00. RZYM. Muzyka lekka. 20.00. RADIO-PARIS. Muzyka kameralna. 20.00. BUKARESZT. Muzyka kameralna. 20.15. OSLO. Koncert symfoniczny. 20.20. BUDAPESZT. Koncert symfoniczny. 20.30. SZTOKHOLM. Solści. 20.30. KOPENHAGA. Muzyka operetkowa. 20.40. MOR. OSTRAWA. Koncert.

## Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej po poł.

Największy sukces polskiej kinematografii

## CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA?

obsada  
JADWIGA SMOSARSKA  
EUGENJUSZ BODO  
CWIKLIŃSKA — GRABOWSKI  
Passepartouts i bil. ulgowe nieważne  
Nadpr. aktualności Paramountu.



## Zlekceważony kodeks honorowy

Oto nowa sensacja towarzyska, która obecnie tematem rozmów w salonach i miłośników, gdzie grasuje wszechpłotka.

Profesor K. znany uczony przypadkowo wiedział się, że żona jego pozowała młodemu malarzowi Z. do portretu. Uważając, że powanie do aktu jest sprawą godną napięcia, udał się do malarza, aby odkupić obraz. Jednocześnie zwierzył się ze swych przeżyć, czym artysta poczuł się dotknięty i żądał satysfakcji.

Profesor K. odmówił jednak udzielenia satysfakcji, motywując to tem, że wysoki naukowiec społeczny, jakie zajmuje oraz jego nie pozwalają narażać życia.

Tło sprawy, jak i epilog ze zlekceważenia kodeksu honorowego wywołały liczne komentarze i gorącą dyskusję. Dziwnym zbiegiem okoliczności podobny epizod spotykamy w aktualnym filmie wiedeńskiej produkcji „Karada”, który wkrótce będzie wyświetlany w Łodzi.

Teatr „ROZMAITOŚCI”, tel. 112-25.

DZIŚ, w poniedziałek o godz. 9.30 wiecz.

cenach jednolitych cały parter i zł.

Rewelacyjna sztuka M. Lipmana

„Mąż człowiek i ojciec”

z udziałem najlepszych sił scen stołecznych

W czwartek, 11 października „MOTKI

ZŁODZIEJ.

CAŁY PARTER I ZŁ.



# Moda — to nie przepis

lecz ogólna wskazówka, która wymaga umiejętnego, indywidualnego zastosowania. — Mamy przede wszystkim na względzie panią, która ma 165 cm. wzrostu i 58 kg. wagi

Każda pani chce być dobrze ubrana. Ale niestety, nie każda potrafi ubrać się dobrze. Przyczyna leży w tem, że panie niskie, wysokie, tegie lub szczuplej bardzo często wybierają ten sam fason sukni czy okrycia, taki, jaki widziały na dobrze zbudowanym manekinie, albo jaki wybrały z najświetszego żurnalu mód, nie zastanawiając się nad tem, czy fason ten jest odpowiedni dla pani, która go wybiera.

kapelusze o wysokim przybraniu, suknie w prażki i paski podłużne, szary, sięgające ziemi, drobny deseń materiału. I oczywiście, jaknajwięcej podłużnych nacięć.

Zupełnie zrozumiałem jest, że panie wysokie, ponad 165 cm. unikać będą wszystkiego co zalecane jest paniom niskiego wzrostu. A więc wszelkich podłużnych pasków i prażków, zbyt fantastycznych krojów sukien, małych ka-

niem, że jest nam w danym kolorze „do twarzy”. A tymczasem sprawa koloru, jego godzenia się czy też niegodzenia się z t. zw. karnacją, z barwą oczu i włosów, nie jest wcale błahostką. Barwa więcej niż cokolwiek innego wpływa na ładny i efektowny wygląd i może całkowicie zepsuć wrażenie nowej toalety i zgasić urodę pani.

W sprawie doboru barw myśli się utartymi niemal od wieków formułkami: wiadomo, że blondynkom jest najpiękniej w takich, brunetkom w innych kolorach. To mogła być niezła zasada wówczas, gdy blondynek było niewiele t. zn. były blondynki naturalne, a i barwy materiałów nie były tak zróżniczkowane jak dzisiaj. Nie wystarczy dziś powiedzieć, zrób sobie suknię zieloną, gdyż będzie ci w niej „do twarzy”, każdy bowiem odcień tej barwy będzie się inaczej godził z kolorem włosów i skóry. Dobór musi być ostrożny i staranny, czyniony przy dziennem i sztucznem świetle.

Wprawdzie przy dzisiejszej modzie większość pań ma buzię pięknie urodzoną i nie obawia się wyglądać szaro lub blade, ale i tu zachodzi potrzeba przystosowania. Róż do twarzy i barwiące pomadki do ust mamy w wielu odcieniach, w niektórych widoczne są ślady barwy pomarańczowej, w innych — fioletowej. To jest szczegół bardzo ważny. Kolor naszych sukienek i kapeluszy musi się godzić z barwą naszych kosmetyków. Nie należy kupować jakiegokolwiek koloru pięknego, ale brać ten kolor, który dodaje blasku urodzie.

tegoroczną suknię od zeszłorocznej. Suknie są na dzień w tym roku dłuższe niż w ostatnim sezonie, strojniesz zaś popołudniowe i wieczorowe sięgają podłogi. Wiele modeli posiada tuniki, talja znajduje się na normalnem miejscu.

Nowy kolor, zwany „noir tulipe” jest ostatnią pasją Paryża. Na przedpołudnie Paryż upatrywał sobie wąską „princesse” o długim rękawie, zakończonym rękawiczką.

Aksamit jest bezsprzecznie faworytem sezonu. Nosi się go przedpołudniem, popołudniem i wieczorem.

Na popołudnie suknie z matowego jedwabiu lub kostjumu z welour anglaś kombinowane z wełną i przybrane bobrami, lisami lub karakulami. Kolory tych popołudniowych aksamitów przechodzą od czarnego poprzez kasztanowy i czarny. Ulubione odcienie na wieczór — to ametyst, czarny fiolek i szmaragd.

Worth, wyrocznia mody, pozostaje wiernym smukłej, obcisłej sylwetce, kładąc największy nacisk na oryginalne, bogate przybranie. Przy sukniach strojnych, dużo piór, zwłaszcza strusich. Płaszcz przybrane futrem, dostosowanym w kolorze materiału.

Schiaparelli lansuje krótkie żakietki z beskiną i szerokimi rękawami, czerpiąc natchnienie z epoki Biedermaiera.

Lelong, unikając ekscentryczności, stosuje przede wszystkim do strojnych sukien wolanty, naszywane spiralnie. Na plecach głęboki dekolt, długie treny podszyte kontrastowym kolorem. Wszędzie widzi się bardzo dużo pelerynek i kap — te ostatnie albo przybrane u dołu futrem, albo całe futrzane. Zwłaszcza futrzane cieszą się wielkim wzięciem, są bowiem eleganckie i praktyczne, nadając się do noszenia zarówno w jesieni jak i w zimie na płaszczu.

Futra stanowią wręcz nieodzowne uzupełnienie garderoby. Do kostjumów sportowych najodpowiedniejsza będzie pantera i ocaloty. Na płaszcz — baranki białe, czarne, farbowane, poza tem baranki krymskie i breitschwanze. Wreszcie lisy i to lisy farbowane, stanowią zawsze ładne i modne przybranie płaszczu.

Wśród sukien popołudniowych, wizytowych, odznacza się suknia z zupełnie nowego materiału, wełny mieszanej z celofanem. Suknia jest uzupełniona pelerynką dość sutą oraz kapeluszem o bardzo wysokiej główce, zdobnym dwoma wysokimi, białymi rajerami.



Przedewszystkiem — nie należy słuchać nakazów mody. Trzeba przystosować się do własnego typu. Każda suknia powinna być krojona z myślą o tej, która ją będzie nosiła. Każdy szew, każda zakładka, mają swój ukryty sens i cel. Jedne zwężają, inne poszerzają.

Przeoglądamy kreacje mody jesiennej, powinniśmy o tych zasadach pamiętać i wybrać tylko to, w czem dany typ urody będzie wyglądał korzystnie. A więc panie, których wzrost nie prze-

peluszy, a wybierać będą kapelusze o płaskich główkach, rozmaite bolerki, jaknajwięcej falban itd.

Idealem zgrabności kobiecej dla mody obecnej jest 165 cm. wzrostu, a waga 58 kg. Trzeba pamiętać o tem, że z myślą o takich właśnie kobietach dyktatorzy mody stwarzają swoje kreacje, które z wdziękiem demonstrują manekiny. Wszelkie odchylenia wymagają już pewnych zmian.

Jaskrawe barwy, kontrastowe zestawienia i ekscentryczne kroje, mogą sobie pozwolić osoby nie tylko młode, wysmukłe, ale posiadające też zasobny arsenał toaletowy. Gdyż jedna tylko suknia, bardzo dziwaczna i kolorowa zawsze po upływie miesiąca staje się straszakiem, choćby ją wymyślił sam Pathou.

Z tej samej racji należy unikać nadmiaru przybrań i guzików (zwłaszcza jasnych i lśniących), kolorowych wypustek, stępnówek itd.

Obecna moda sukien dłuższych, równych lub nieznacznie poszerzonych poniżej kolan jest szczęśliwą dla pań niezbyt wysmukłych. Natomiast dość ryzykowne są modne wycięcia pozornie niewinne i bardzo skromne. Tkani na sukni zachodzi pod samą szyję i jest zakończona wążką wypustką lub krytym obrębkim. Niebezpieczeństwo polega na tem, że przy takim wycięciu cały tors rysuje się dokładnie pod tkaniną sukni, jakgdyby był oblepiony morkiem prześcieradłem. Jeżeli jest nieskazitelny — można jeszcze wytrzymać. W przeciwnym wypadku lepiej jest suknię wykończyć w górze jakimś kołnierzykiem, żabotem, krawatem i wyciąć w ostry trójkąt. To wysmukla ował, wydłuża szyję i pomaga maskować złotliwą fałdę, tworzącą się tak często pod biustem. Oczywiście żabot czy krawat powinien być dość długi.

Jedną rzeczą jest zasadniczo traktowana zawsze po macoszemu, mianowicie sprawa koloru sukni. Kierujemy się tu zazwyczaj albo osobistym upodobaniem, albo równie osobistym przekonaniem, że jest nam w danym kolorze „do twarzy”.



Jakie mamy ostatnie nowości w modzie?

Szeroki, trzyćwierciowy płaszcz i duży płaski kapelusz ostatniego sezonu, ustąpił już miejsca innej sylwetce. Cofamy się do lat 1880—1912. Widzi się znów wysoko pod szyję drapowane lub zapinane suknie, żaboty, bardzo często przecinane po bokach spódnica, przeważnie ukośnie krojona. Fartuszki, krótsze od spódnicy. Rękawy ozdabiające przeważnie na linii łokci.

Poza tem moda jesienna stosuje kombinowanie dwóch materiałów w jednej sukni, łączenie koronki z futrem, ozdabianie tiulem, pailletami, perełkami, słowem wszystkimi artykułami epoki ostatnich lat ubiegłego stulecia oraz czasów poprzedzających bezpośrednio wojnę.

Wracają znów do łask szerokie tafetowe paski z kokardami lub szariami, kimonowe rękawy i maleńkie kapelusiki w stylu Maneta, spod których widać nową fryzurę odsłaniającą jedno ucho i strojącą czoło w loczki.

Długość sukien stanowi pierwszy znak, po którym łatwo jest odróżnić



Oryginalne są nowe suknie wizytowe, składające się z ciemnej spódnicy i jasnej bluzy. Elegancko wygląda spódniczka z czarnego crepe-satin z białą białką, nałożoną na wierzch w rodzaju żakietki lub spódnica z brązowego crepe-satin z bluzką w barwie kraty.

O innych szczegółach mody jesiennej — w przyszłym tygodniu. Irene.



kracza 155 cm. powinny raz na zawsze wyrzucić kapeluszy o dużych rondach sukien w dwóch kolorach, wszelkich poszerzonych nacięć i falban, które skracają drobną figurę, kompletów trzyćwierciowych, które skracają linię nóg i dużych kwaciastych wzorów, które poszerzają.





# Legja deklasuje Ł.K.S.

## Kompromitująca przegrana łodzian w Warszawie. — Porażki Polonji, Warty i Wisły

Młocka ligowa dobiega już w szybkim tempie końca. Kwestia kto zdobędzie tytuł mistrza Polski została już definitywnie przesądzona na korzyść dotychczasowego zespołu mistrzowskiego, śląskiego Ruchu.

Uzbierane punkty zapewniają ślązacom ponowne zdobycie zaszczytnego tytułu, przyczem jest już rzeczą wykluczoną, by który z pozostałych zespołów ligowych mógł ich prześcignąć.

Bardzo interesująco zapowiada się walka o wicemistrzostwo, przyczem i tutaj zdaje się być ona rozstrzygnięta na korzyść Cracovii, która ma jednak bardzo groźnych rywali przedewszystkiem w swych lokalnych konkurentach: Wisły czy Garbarni.

Sensacją dnia był też pogrom Łódzkiego KS w spotkaniu z warszawską Legją. Spotkanie to przegrał łodzian w skandalicznie wysokim stosunku 6:1. Legja zagrała swój najlepszy mecz w sezonie, przyczem świetną formę wykazał Nawrot, co jest specjalnie pocieszające w obliczu czekających nas spotkań międzypaństwowych.

Rewolucyjne zmiany zaszły po wczorajszych rozgrywkach w układzie końca tabeli. Skazane już przez proroków na zagładę krakowskie Podgórze zdołało dość niespodziewanie rozgromić u siebie na boisku stołeczna Polonię, bijąc ją w wysokim stosunku 5:0.

Dzięki temu zwycięstwu opuściło Podgórze tak niemiłe dlań ostatnie miejsce, spychając na nie Warszawiankę. Podgórzanie mają obecnie o jeden punkt więcej od Warszawianki, rozegrali już je dwa mecze więcej niż Warszawianka.

Polonia po wczorajszej porażce znalazła się na przedostatnim miejscu, gdyż ma ona gorszy stosunek bramek od Podgórza.

Wczorajsza forma zaprezentowana przez warszawian, wskazuje na to, że właśnie oni będą drugim zespołem, który obok 22 p. p. będzie zmuszony opuścić szeregi ligi.

Dla warszawian byłoby to o tyle przykre, że już raz odbywali oni taką wędrowkę.

Tabela mistrzowska przedstawia się obecnie następująco:

|              | Gftr | Pkt. | St. br. |
|--------------|------|------|---------|
| 1) Ruch      | 19   | 31   | 78:25   |
| 2) Cracovia  | 19   | 23   | 36:21   |
| 3) Garbarnia | 18   | 22   | 43:27   |
| 4) Legja     | 18   | 21   | 29:23   |
| 5) Wisła     | 17   | 20   | 41:28   |
| 6) Pogoń     | 18   | 20   | 34:32   |
| 7) ŁKS       | 17   | 19   | 25:30   |
| 8) Warta     | 19   | 18   | 42:38   |
| 9) Podgórze  | 19   | 14   | 31:43   |
| 10) Polonia  | 18   | 14   | 24:38   |
| 11) Warszawa | 17   | 13   | 21:40   |

### Podgórze—Polonia 5:0 (4:0)

Kraków, 7 października.

Sensacyjne, lecz w pełni zasłużone zwycięstwo Podgórza w spotkaniu z beznadziejnie grającą stołeczna Polonią. Niestojąca na zbyt wysokim poziomie, ale za to bardzo ambitna gra Podgórza wystarczyła, by zespół stołeczny zeszedł z boiska rozgromiony.

Cały zespół Podgórza grał niezwykle ambitnie i ofiarnie. Polonia zawiodła niemal we wszystkich liniach, przyczem szczególnie blado wypadli reprezentacyjni gracze Polski: Bułanow i Szczepaniak.

Przez cały czas spotkania ma Podgórze bardzo znaczną przewagę, uwieńczoną zdobyciem pięciu bramek, strzelcami których byli Hodur (2), Gamaj, Kowalkowski i Guzda. Dopiero pod sam koniec meczu dochodzą warszawianie do głosu i przeważają, lecz świetnie grający bramkarz Podgórza Koczwar

stoi na przeszkodzie poprawy wyniku. Broni on nawet w ostatniej minucie przyznany Polonji rzut karny.

Sędziował wzorowo p. Wardęszkiewicz.

### Pogoń—Warta 3:1 (2:1)

Lwów, 7 października.

Po katastrofalnej porażce w Wielkich Hajdukach Pogoń zademonstrowała obecnie niespodziewanie wcale ładną grę zwyciężając zasłużenie Wartę. Lwowianie mieli przez cały czas spotkania więcej z gry i przeważali, przyczem w szeregach ich brakło Matjasa

II, Wasiewicza i Jeżewskiego. Warta natomiast grała w pełnym składzie.

Strzelcem wszystkich trzech bramek dla zwycięzców był świetnie dysponowany Niechciol

Honorową bramkę dla Warty zdobył Szwarz.

Pogoń nie wykorzystwała przyznanego jej rzutu karnego.

Sędziował p. Gruszka.

### Garbarnia-Wisła 3:1 (1:1)

Kraków, 7 października.

Małe derby lokalne zakończyły się

po ładnej i emocjonującej grze zasłużonym zwycięstwem Garbarni, która była zespołem nieznacznie lepszym. Dzisiejsza gra obu zespołów odbiegała znacznie od tego co zwykliśmy widywać na meczach ligowych i wstawiając jaknajlepsze świadectwo krakowskiemu zespołom.

Bramki dla Garbarni zdobyli Rieznier, Walicki i Joksz z karnego. Dla Wisły bramkę strzelił Kopeć.

Sędziował p. Walczak.

Publiczności 4000.

# LEGJA-Ł.K.S. 6:1 (2:1)

## Reprezentacyjna forma zespołu stołecznego

Warszawa, 7 października.

(L) ŁKS niema stanowczo szczęścia do Warszawy. Tym razem, podobnie jak na mecz z Warszawianką przyjechał ŁKS po pięknym zwycięstwie nad Cracovią i nikt nie spodziewał się takiego obrotu meczu.

Dzisiaj sytuacja dla łodzian okazała się jeszcze bardziej fatalna. ŁKS wypadł zupełnie blado. Po dobrym początku, kiedy w drużynie a przedewszystkiem w ataku wszystko się kleiło, opadł ŁKS szybko na siłach i oddał inicjatywę w ręce Legii.

Gospodarze rozgrywali się bardzo powoli, ale później grali pierwszorzędnie, kierowani w ataku bardzo dobrze przez Nawrota i mając poparcie dobrze dysponowanego Martyny. Dobre zagrywali też Wypijewski i Przeździecki na skrzydłach. Warszawianie wygrali mecz zasłużenie, chociaż może tylko w zbyt wysokim stosunku.

Z łodzian, wśród których główną uwagę zwracano na czterech wyznaczonych do obozu treningowego piłkarzy, stosunkowo blado wypadł Król, znacznie mniej szybki niż normalnie, źle

oddający piłki i pilnowany pozatem przez dobrze usposobionego Szalera.

Frymarkiewicz z przepuszczonych bramek mógłby obronić tylko jedną, ale fatalny wybieg przy drugiej bramce zdyskredytowały go zupełnie i zdaje się, że przy ustalaniu składów reprezentacyjnych na mecze z Rumunią i Łotwą nie będzie on już brany w rachubę. Galecki rozegrał się bardzo późno. Karaś był zbyt powolny i z jego to błędów padły dwie bramki.

Resztę winy za bramki ponosi Janczyk, który był najsłabszy w pomocy. Pegza I na środku pomocy grał początkowo bardzo dobrze, później jednak uległ kontuzji i gdy po ośmiu minutach znalazł się znów na boisku grał już znacznie słabiej. W ataku początkowo udanie grał Herbsteich, lecz nie na długo starczyło mu sił.

Początek spotkania nie zapowiada bynajmniej późniejszego jego przebiegu. W 10 minucie Król miał Szalera po dachu Sowiakowi ten znów Millerowi aż wreszcie po pięknej kombinacji zdobywa Herbsteich bramkę dla łodzian. W 21 min. Wypijewski centruje wprost na

rękę Pegzy II stojącego na linii bramkowej, zaco sędzia dyktuje rzut karny, zamieniony przez Martynę na wyrównującą bramkę. Na pięć minut przed przerwą pomiędzy niemogących się zrozumieć Janczyka i Frymarkiewicza wskakuje Drabiński i główką przenosi piłkę ponad Frymarkiewicza zdobywając drugą bramkę.

Po przerwie już w 1 min. Łysakowski mija w wielkim pędzie Karasia osłupiałemu Frymarkiewiczowi strzelając trzecią bramkę. Niedługo potem sędzia nie widzi na polu karnego reki u Szczepanowskiego. W 22 min. Frymarkiewicz broni piękną robinzonadą strzał Nawrota, piłka jednak dostaje się do Drabińskiego, a ten skierowuje ją do Przedzieckiego, który strzela czwartą bramkę.

W 40 znów Łysakowski strzela piątą bramkę, po której Frymarkiewicz przystępuje do obrony bramki i miejsce jego zajmuje rezerwowi Piasecki, który na minutę przed końcem przepuszcza szóstą bramkę.

Sędziował nieszczególnie p. Białwald z Krakowa.

# O AWANS DO LIGI

## walczyć będą: Naprzód, Śląsk, Czarni, Legja i Smigły

Nazwy finalistów gier o wejście do ligi są już znane we wszystkich wypadkach. Pierwszym finalistą jest Naprzód dopuszczony do tych gier przez walne zebranie PZPN. Smigły i Śląsk (Świętochłowice) uzyskały jeszcze w ubiegłym tygodniu dostateczną ilość punktów, a obecnie doszły do tego i dwa następne zespoły Czarni i Legja poznańska.

Lwowianie zakwalifikowali się do finału dzięki wczorajszemu zwycięstwu nad 7 p.p. z Chelma. Podobnie ma się

rzecz w pierwszej grupie, w której dojdzie do finału utworowo Legii wczoraj sze jej zwycięstwo nad mistrzem Łodzi ŁTSG.

Sędziował p. Graj'er.

### [Unja—Grzegorzecki 12:1 (4:0)]

Ostatni mecz grupy o wejście do ligi zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Unji w spotkaniu z mistrzem Krakowa Grzegorzeckiem. Sosnowiczanie wygrali spotkanie to w rekordowym stosunku 12:1 (4:0).

Przez cały czas spotkanie miał sędziowanie przygniatająca przewaga Bramki dla nich zdobyli Gwóźdź (6), Słota (5) i Lomberger. Jedną bramkę dla Grzegorzeckiego strzelił Krempe!

### Czarni—7 p. p. 3:0 (1:0)

Chelm, 7 października.

Lwowscy Czarni pokonali bez szczególnego wysiłku zespół miejscowego cyfrowego zwycięstwem pomorzański. Zwycięstwo to nie zmienia już sytuacji w tabeli i pomorzanie pozostają nadal na trzecim miejscu w swej grupie.

### Gryf—Gwiazda 7:1 (4:0)

Toruń, 7 października.

Ostatni mecz z cyklu rozgrywek o wejście do ligi zakończył się wysokim cyfrowym zwycięstwem pomorzański. Zwycięstwo to nie zmienia już sytuacji w tabeli i pomorzanie pozostają nadal na trzecim miejscu w swej grupie.

### Niemcy—Danja 5:2 (1:0)

Kopenhaga, 7 października.

Międzynarodowe spotkanie Niemcy — Danja zakończyło się zwycięstwem Niemców w stosunku 5:2 (1:0). Wynik ten jest w stosunku do przebiegu gry zbyt wysoki i krzywdzący dla Danji. Strzelcem trzech bramek dla Niemców był Fath, a po jednej zdobyli Hohmann i Wedder.

# Legja (Poznań)—ŁTSG 3:2 (2:2)

## Zespół łódzki skrzywdzony poważnie przez sędziego

Poznań, 7 października.

Decydujący mecz grupy o wejście do ligi pomiędzy Legją a łódzkim ŁTSG zakończył się zwycięstwem zespołu poznańskiego w stosunku 3:2 (2:2). Mecz stał na bardzo wysokim poziomie, przyczem gra obu zespołów wypadła znacznie lepiej niż niejednej drużyny ligowej. ŁTSG było zespołem zupełnie równorzędnym poznańskiemu, zostało jednak zupełnie wyrażnie i to bardzo poważnie skrzywdzone przez sędziego spotkania p. Nizińskiego, który faworyzował drużynę poznańską.

Pierwsza bramka dla Legii pada w 18 minucie ze strzału Genslera. W 26

minucie bramkarz łodzian wpada do bramki wraz z jednym z napastników poznańskich, zaco sędzia dyktuje niespodziewanie rzut karny, zamieniony przez Genslera na drugą bramkę. ŁTSG dochodzi teraz do głosu i ze strzału Pija zdobywa w 33 minucie bramkę. Na minutę przed przerwą pada druga bramka dla łodzian przyczem strzał Pogodzińskiego kieruje obrońca Legii Dusik główką do bramki.

Po przerwie początkowo przeważają łodzianie, których atak ma szereg ładnych zagran. Decydująca o zwycięstwie bramkę zdobywa dla Legii znów Gensler w 28 minucie gry.



# Nowe zwycięstwo Turystów

## Wojskowy K. S. nie zdobył jeszcze ani jednego punktu

Wczorajsze spotkania mistrzowskie klasy A nie przyniosły poważniejszych zmian w tabeli, przyczem zaszło jedynie kilka mniejszych przesunięć. Jedynie pauzujący LKS I-B zepchnięty został przez Makabi i PTC o dwa miejsca w dół. Widzew zdobył wczoraj pierwszy punkt w mistrzostwach, a Hakoahowi udało się to samo w sobotę w meczu z Makabi.

Bez punktów pozostaje jedynie Wojskowy KS, który zdaje się być w obecnym swym składzie pewnym kandydatem do spadku. Chyba, że okażą się prawdziwie rozsiewane uporzyczwie pogłoski o pozyskaniu przez wojskowych szeregu piłkarzy z byłego łogowego zespołu 22 p.p. w Siedlcach.

Tabela mistrzowska przedstawia obecnie następująco:

|            | Gier | Pkt. | Stos. br. |
|------------|------|------|-----------|
| 1. Turyści | 3    | 6    | 18:4      |
| 2. SKS     | 3    | 4    | 6:3       |
| 3. Wima    | 3    | 4    | 6:6       |
| 4. Makabi  | 2    | 3    | 4:3       |
| 5. P.T.C.  | 3    | 3    | 7:7       |
| 6. LKS I-B | 2    | 2    | 7:6       |
| 7. Hakoah  | 2    | 1    | 2:4       |
| 8. Widzew  | 3    | 1    | 2:5       |
| 9. W.K.S.  | 3    | 0    | 2:16      |

### Union Touring—WIMA 4:1 (3:1)

Turyści wygrali mecz zdecydowanie i okazali się od Wimy zespołem lepszym przedewszystkiem w linii ataku, której Klimczak wystąpił na lewym skrzydle, zaś Michalski na lewym łącznik.

W pozostałych formacjach dobry Frankus na obronie i Kowalski w pomocy. Wima, pod bramką nie umiała zdobyć się na skuteczne strzaly i bawła się często w zbytecznej hiperkomolnacie.

Pierwsza połowa należała do Turyści, którzy z miejsca narzucali szybkie tempo i już po 10 minutach prowadzili 2:0, strzelając bramki przez Świętosławskiego i Michalskiego.

Po tych dwóch bramkach następuje próba wyrównanej, poczem w 30 min. po ładnej kombinacji Becker zdobywa rzecią bramkę.

Teraz częściej jest przy piłce Wima i w 44 min. udaje się jej uzyskać zut karny, zamieniona pewnie na bramkę przez Lenarta.

W drugiej połowie tempo meczu słabnie, chociaż obie drużyny grają nadal ambitnie. Turyści strzelają jeszcze jedną bramkę w 5 min. przez ruchliwego Beckera. Wysiłki Wimy, by polepszyć wynik nie przynoszą rezultatu, a cały szereg dobrych pociągnięć nie znajduje wykonania.

W ostatnim kwadransie tempo meczu zanadto się tak, że dochodzi nawet do paru zderzeń graczy, ofiarą czego pada silnie kontuzjowany Lenart z Wimy, zmuszony opuścić boisko. Wynik 4:1 nie ulega zmianie już do końca.

Pomimo porażki drużyna fabryczna reprezentowała się dość dobrze, cały zespół grał bowiem równo, ambitnie i nie opadł do końca na duchu. Wyróżnił się Leśniński oraz Lenart w ataku. Turyści wystąpili z rezerwowym bramkarzem Liskiem, który nie miał coprawda wielkiego pola do popisu, jednak w parę groźniejszych strzałów wylapał pewnie i w ładnym stylu. Sędziował p. Kowalski.

### P.T.C.—W.K.S. 2:1 (2:0)

Pabjanice, 7 października. Spotkanie miało przebieg bardzo interesujący i stało na wcale wysokim poziomie. W pierwszej połowie przeważała wyraźnie pabjaniczanie, którzy też zdobywają dwie bramki przez Kostowskiego. Po przerwie wojskowi zarywają silne tempo i udaje się im zdobyć bramkę. Strzelili oni też wyrównującą bramkę, której jednak bardzo słabo sędziujący p. Rymer nie uznał. Piłka odbiła się od siatki i wypadła powrotem na boisko.

W PTC wyróżnili się specjalnie Kostowski i bramkarz Szymański. Poza-

tem cała drużyna grała bardzo dobrze. Wojskowi mieli swych najlepszych graczy w obrofcach.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem wojskowych w stosunku 3:0.

### Widzew—SKS 0:0

Spotkanie to mimo, że nie przyniosło żadnego rezultatu, miało niezwykle interesujący przebieg. Przyczyniło się do tego szybkie tempo oraz szereg obustronnych, emocjonujących momentów podbramkowych.

Pierwsze 30 minut należa do Widzewa, później więcej z gry mają Strzel-

cy, którzy wskutek niezaradności swoich napastników nie wykorzystują wte- lu dogodnych sytuacji.

W SKS-ie dobry był bramkarz, Cygan i Owczarek.

Widzew najlepsze swoje punkty miał w defenzywie, gdzie obrońcy Głogowski i Sudra wykazali reprezentacyjną formę. Pomoc była słaba, w ataku wyróżnił się Nowiszewski.

W pierwszej połowie został skontuzjowany Bończyk, który później statystował jedynie na boisku.

Mecz prowadził b. dobrze p. Lange.

Na przedmecz rezerw Widzew pokonał SKS w stosunku 4:3.

# Pogoń (Katowice) mistrzem Polski w szczypiorniaku

## Zespoły śląskie zajmują dwa pierwsze miejsca

Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku mamy już poza sobą. Tytuł mistrza zasłuzenie przypadł w udziale zespołowi Pogoni katowickiej, która w oba dni pokazała najsukuteczniejszą i najładniejszą grę. Drużyna o dobrej kondycji fizycznej posiada w ataku bramkostrzałowych zawodników — najlepsi to Szulik i Jabłoński. Pomoc i obrona bez zarzutu. Bramkarz Kurek, doskonały gracz ligowego Ruchu, bronil doskonale.

Pole zachodnie niewiele ustępowało Pogoni, jednakże napastnicy słabiej orientowali się pod bramką przeciwnika, inne linie natomiast nie mogły utrzymać w szachu szybkich „poganiaczy”.

Zjednoczone, zdobywca trzeciej lokaty grało niezwykle ambitnie. Najbardziej stosunkowo spisał się środkowy napastnik. Pomoc

przeciętna. Najlepsze punkty zespół fabryczny posiadał w bramkarzu Pijanowskim i skrzydłowym — zwłaszcza prawym Reicheldzie II. Łodźianie grał b. szybko, ustępując drużynom śląskim taktycznie i technicznie.

Zupełnie niespodziewanie i przypadkowo czwarte miejsce uzyskała Jagiellonia. Drużyna ta dzięki valcoverowi z Cracovia zakwalifikowała się do półfinału, doznając dwucyfrową porażkę. Zawodnicy Jagiellonii stanowią dopiero materiał na dobrych graczy szczypiorniaka. Od większej kłeski dwukrotnie uchronil drużynie dobrze grający bramkarz.

Garbarnia, Warszawianka i Warta reprezentują prawie równy poziom, przyczem krakowianie grają ciężko — niezbyt fair. Warszawianie natomiast grają szybko, bram im jednak obok Ketna kilku dobrych napastni-

### Ruch zwycięża w Bytomiu

#### RUCH WIELKIE HAJDUKI — 09 BY-TOM 5:3 (2:1).

Mistrz Polski Ruch, będąc dziś wolny od rozgrywek o mistrzostwo ligi państwowej gościł w Bytomiu rozgrywając mecz piłkarski z mistrzem południowo-wschodnich Niemiec 09 Beuten. Po bardzo ciekawej grze zwycięstwo odniosła drużyna Ruchu, uzyskując dwie bramki przez Willmowskiego i dwie przez Peterka. Dla drużyny 09 bramki strzelili Malik dwie i Dankert jedną. Publiczności ponad 10.000.

### Cracovia w Bielsku

Bielsko, 7 października. Korzystając z wolnego terminu Cracovia rozegrała w Bielsku towarzyskie spotkanie z miejscowym BBSV. Mecz zakończył się łatwym zwycięstwem krakowian w stosunku 6:1 (4:0). Krakowianie mieli znaczną przewagę przez cały czas meczu.

### Poznań—Wrocław 10:6

Poznań, 7 października. Odbity w Poznaniu międzynarodowy mecz pięściarski Poznań — Wrocław zakończył się zwycięstwem Polaków w ogólnym stosunku 10:6. W poszczególnych walkach uzyskano następujące wyniki: Sobkowiak (P) pokonał na punkty Baslera. Martysiak (P) przegrał na punkty z mistrzem Niemiec Minerem. Kajnar (P) wygrał wysoko na punkty z Bitnerem II. Spiniński zremisował z Bitnerem I. Lelewski uzyskał wynik remisowy z Schmidtem. Wojewoda pokonał na punkty Lernekego. Szymura (P) przegrał przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie walkę z Kreischem i wreszcie Jukard (P) pokonał na punkty Kozubka. Sędziował w ringu bardzo dobrze p. Bielewicz.

### Pięściarze sowieccy zwyciężają reprezentację Czechosłowacji

Praga, 7 października. Pięściarze sowieccy występujący tu pod nazwą reprezentacji ZSRR, pokonali niespodziewanie reprezentację Czechosłowacji w stosunku 9:7. Czesi wystąpili w składzie identycznym jaki w przyszłym tygodniu walczycy będą w Warszawie z reprezentacją Polski.

### Dyskwalifikacja Karpińskiego

Warszawa, 7 października. Zarząd WOZB. zdyskwalifikował na okres dwóch miesięcy znanego reprezentacyjnego pięściarza stołecznego Karpińskiego. Powodem dyskwalifikacji jest odmowa wyjazdu na międzynarodowe spotkanie Warszawa — Gdańsk, na które Karpiński został wyznaczony jako reprezentant stolicy. Pomimo dyskwalifikacji Karpiński będzie reprezentował barwy Polski w niedzielnym spotkaniu między państwem Czechosłowacja — Polska.

### Rudzki remisuje z Chrostkiem

W ramach drużynowego meczu pięściarskiego Wawel — Naprzód (Lipiny) odbyła się interesująca walka Rudzkiego z Chrostkiem. Obaj pięściarze wykazali znaczny spadek formy w porównaniu do ubiegłego sezonu. Walka po bardzo zażartym przebiegu zakończyła się wynikiem remisowym. W ogólnej punktacji Wawel pokonał ślązaków w stosunku 11:3.

### Węgry—Austria 3:1 (1:1)

Reprezentacja piłkarska Węgier odniosła dziś bardzo poważny sukces bijąc Austrię 3:1 (1:1). W doskonałe grającej drużynie węgierskiej na pierwszy plan wybił się Sarossi strzeląc dwu bramek. Trzecią bramkę strzelił Toldi. Bramkę dla Austrii zdobył Zischek.

### Piłka nożna we Lwowie

W meczach o mistrzostwo lwowskiej ligi okręgowej Sokół II pokonał Hasmonę w stosunku 1:0 (1:0). W Jarosławiu Ognisko pokonało Resovię 6:2 (4:1).

### Cramm zwycięża Nussleina

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem spotkanie tenisowe pomiędzy Crammem a mistrzem zawodowców Nussleinem zakończyło się łatwym zwycięstwem Cramma w czterech setach 5:7, 6:3, 6:3, 6:1. W grze podwójnej para Cramm, Henkel pokonała parę Nusslein, Maserscheidt 6:4, 6:4, 6:2.

### Nowe rekordy lekkoatletyczne okręgu

W dniu wczorajszym odbył się na stadionie LKS-u „dzień sztafet męskich”, na której to imprezie ustanowiono parę nowych rekordów okręgowych.

Wyniki były następujące: sztafeta 4×200 mtr. 1) IKP. 1.39.4 (rekord okręgu), 2) KP. Zjednoczone 1.42. Sztafeta szwedzka: 1) IKP. 2.09.8, 2) Zjednoczone 2.13.6. Sztafeta 4×400 mtr. 1) IKP. 3.48.8, 2) Wima 3.51.8. Sztafeta olimpijska 1) Kruzeender 3.48, 2) Wima 3.51.4. Sztafeta 3×100 m. 1) KP. Zjednoczone 8.42, 2) WKS. 8.43.4. Sztafeta 4×1500 m. 1) LKS. 18.30 (nowy rekord okręgu), 2) KP. Zjednoczone 19.42.2. Sztafeta 10×100 m. 1) LKS. 2.01.4 (rekord okręgu), 2) IKP. 2.04.

W sztafecie juniorów 4×75 m. zwyciężył LKS. 38 sek. przed IKP. 38.2 i KKS-em. Startowało ogółem 40 zespołów.

### Głazewska mistrzynią okręgu w biegu na 1 km.

W dniu wczorajszym odbył się bieg dla kobiet o mistrzostwo okręgu na 1000 m. Udział w biegu wzięły tylko 4 zawodniczki. Zwyciężyła zdecydowanie Głazewska (IKP) w czasie 2:53.6 przed Sukienicką (o 15 m z tyłu), Wodziecką (Zi.) i Wójcicką. Sądząc z czasów dystans wynosił najwyżej 800 metrów.

### Wyścigi kolarskie „Biegu”

W dniu wczorajszym odbyły się szosowe międzyklubowe wyścigi „Biegu”. W wyścigu na 50 km. zwyciężył Banaszak (Bieg) w czasie 1:38.12,8 przed Jankowiakiem (KKS) 1:38.32,6. Pabisiakiem (Bieg), Waltzem (Rapid) i Rudnickim (Zjednoczone).

W wyścigu na 25 km. Świątkowski (Zjednoczone) 49 m. przed Kirchnerem (LKS) 49,01, Zyppelem (Zjednoczone), Stolarczykiem (Bieg) i Szycem (Bieg).

### TUR—L. K. S. (rezerwa) 4:0 (3:0)

Rozegrane na boisku T. U. R. spotkanie między gospodarzami a rezerwą L. K. S. zasiloną Koczewskim, Czajkowskim i Włodarczykiem, przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie robotniczej, która przez cały mecz przeważała przeciwnika.

W L. K. S-ie rezerwowi bramkarz Sołowiek ponosił winę za wszystkie pущzone bramki. Najlepszymi graczami na boisku byli Włodarczyk i Kosporowicz z T. U. R.

Do przerwy bramki dla T. U. R. uzyskują Cieśliński (2) i Kosporowicz, po zmianie stron ten sam zawodnik ustala wynik dnia. Sędziował p. Jedraszczak.

### Mistrzostwo tenisowe Szkoły Realnej Zgromadzenia Kupców

W Szkole Realnej Zgromadzenia Kupców Miasta Łodzi rozegrany został turniej tenisowy o mistrzostwo szkoły. W finale spotkali się Jan Loewensztajn z Wattenem. Wygrał Loewensztajn w trzech setach 6:1, 4:6, 6:3.

Do finału gry podwójnej doszli bracia Loewensztajni i Telesnicki, Golda. Finał tej konkurencji rozegrany zostanie w nadchodzącą środę popołudniu na kortach szkoły.

W związku z sobotnim protestem złożonym przez Zjednoczone, komisja odwoławcza uznała za słuszne zarzuty postawione przez klub miejscowy i wyznaczyła dogrywkę meczu Zjednoczone — Garbarnia przy stanie 3:3. Pod 20 minut dogrywki nie uzyskano zwycięskiej bramki, dopiero po przedłużeniu w 39-ej min. Reicheld II uzyskał czwarte goale i tem samym zwycięstwo dla zespołu fabrycznego. Wobec tego wyniku Garbarnia odpadła od dalszych rozgrywek.

Następnie odbyły się spotkania półfinałowe i finałowe, które dały następujące wyniki: Pole Zachodnie — Jagiellonia 3:0 (7:0).

Bezwzględna przewaga śląskiego zespołu. Jagiellonia zaprezentowała się b. słabo.

Pogoń — Zjednoczone 7:1 (3:0).

Zawodnicy Zjednoczonych przemęczeni dogrywką nie stanowili zbyt poważnego przeciwnika dla Pogoni.

Honorowy punkt dla lodzian strzelił Kuni-czyn z rzutu karnego.

Zjednoczone — Jagiellonia 7:2 (4:0).

Im bliżej końca meczu, lodzianie z przemęczenia grają coraz słabiej. Wskutek tego gościom udało się strzelić dwie bramki w ostatnich minutach gry.

Goale dla Zjednoczonych uzyskali: Kuni-czyn (2), Retz (2), Fiszer, Reichel i Cybert (po 1).

Pogoń — Pole Zachodnie 3:1 (0:1).

Najładniejszy mecz podczas mistrzostw. Gra niezwykle interesująca toczyła się ze zmienną przewagą, przyczem Pogoń okazała się szybsza i agresywniejsza. Mimo przestrzeżenia 2-ch karnych, zawodnicy Pogoni nie puszili się i dążyli za wszelką cenę do zwycięstwa.

Bramka uzyskana przez Pole Z. była zbyt nopolnie przyznana, gdyż zawodnik Gros biegł z piłką kilka kroków bez odkopania jej, co jest sprzeczne z przepisami.

Punkty dla Pogoni zdobył Szulik (2) i Jabłoński (1).

Bezośrednio po zakończeniu zawodów prezes ŁOZGS. dr. Grabowski wręczył mistrzowskiemu zespołowi katowickiej Pogoni nagrodę przechodnią komisarzyckiego prezydenta miasta inż. Woiewódzkiego i nagrodę „Kurjera Łódzkiego”.

Nagrodę redakcji „Expressu” za grę najbardziej fair przyznano drużynie poznańskiej Warty.

### Garberek wyznaczony do reprezentacji Polski

Poznań, 7 października. (Li). Kapitan związku P.Z.B. p. Cendrowski bawił w Poznaniu na meczu pięściarskim Wrocław—Poznań.

Po zawodach p. Cendrowski postanowił przeprowadzić zmianę w reprezentacji Polski na mecz z Czechosłowacją.

Do wagi półśredniej został ostatecznie wyznaczony łodzianin Gancarek, za miast przewidywanego uprzednio Mi-siurewicza.

Reszta drużyny pozostaje bez zmiany.

### Noji znów zwycięża

Poznań, 7 października. Dzisiaj odbyły się zawody kościuszkowskie organizowane przez okręg poznański tow. Sokół. W ramach tych zawodów odbył się też bieg na 5 km.

zakończony zwycięstwem Noji w czasie 15.48, a więc gorszym od 40 sekund od uzyskanego ubiegłej niedzieli.

### Walne zebranie Bar Kochby

W piątek, dnia 12 bm., o godz. 20-ej w pierwszym terminie i o godz. 21-ej w drugim terminie odbędzie się w lokalu Bar-Kochby, przy ul. Piotrkowskiej 111 nadzwyczajne walne zebranie.

W drugim terminie zebranie ważne bez względu na ilość obecnych.



# Wybory do sowietów w ZSRR

odbywać się będą od 20-go listopada do 25 grudnia r. b.—W wyborach weźmie udział 90 milionów ludzi.—Kto nie ma praw wyborczych Pod hasłem ostatecznej likwidacji kapitalizmu

Moskwa, w październiku.

W Związku Sowiecie rozpoczęto przygotowania do wyborów do miejscowych, okręgowych i centralnych sowietów. W związku z tem opublikowano cały szereg rozporządzeń odnośnie planu wyborów jak również ich terminu.

Kampania wyborcza rozpocznie się już 1 listopada, w którym to dniu odbywać się będą wybory do sowietów wiejskich. Wybory te mają być ukończone do 20 listopada. Wybory do sowietów miejskich i rejonowe zjazdy sowietów odbywać się będą w czasie od 20 listopada do 10 grudnia br. Następnie odbywać się będą zjazdy sowietów autonomicznych republik i autonomicznych okręgów (od 10 do 25 grudnia). Zjazdy sowietów poszczególnych republik, tworzących Związek Sowiecie, jakoteż zjazd sowietów ZSRR, skolei VII, odbywać się będą w styczniu 1935 roku.

Wybory do sowietów w ZSRR przeprowadza się drogą akłamacji, przez podniesienie ręki, na zgromadzeniach ludności w miastach i na wsi.

W wyborach sowieckich weźmie udział około 90 milionów ludzi (na 170 milionów ogółu mieszkańców). Oprócz niepełnoletnich do wyborów nie będą dopuszczeni, tak jak w latach poprzednich, t. zw. „liszeńicy“ t. j. ludzie pozbawieni praw obywatelskich (duchowieństwo, przedstawiciele dawnych uprzywilejowanych klas: kupcy, zamożni rolnicy t. zw. kulacy, jakoteż byli a-rystokraci itp.).

Liczba wyborców w ZSRR w ostatnich latach wzrosła o 10 milionów, bowiem w 1931 roku brało udział w wyborach tylko 80 milionów obywateli.

Przyrost stanowi przeważnie dojrzała, w międzyczasie młodzież, która w wyborach bierze udział po raz pierwszy.

Zbliżające się wybory odbywać się będą pod hasłem walki o bezklasowe społeczeństwo komunistyczne i ostateczną likwidację żywiołów kapitalistycznych w ZSRR, jak również klas wogóle.

Konkretnym zadaniem nowo wybranych sowietów będzie praca w kierunku poprawy i odbiurokratyzowania aparatu państwowego i administracyjnego jak również technicznej rekonstrukcji przemysłu, gospodarstwa rolnego i komunikacji. Ludność miast, gmin robotniczych, wsi i osad oczekuje od nowo wybranych sowietów podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących. Program pracy sowietów obejmuje jeszcze cały szereg dalszych zadań, jak: rozszerzenie gospodarki miejskiej, regulację robotniczych gmin i ośrodków rejonowych, budowa szkół, szpitali, łaźni, szkółek dla dzieci, ogródków i boisk, udoskonalenia budowy domów mieszkalnych i dróg, jak również starania o publiczne jadalnie, rozwój handlu publicznego itp. Od sowietów wiejskich rząd wymaga, aby popierały gospodarstwa kolektywne i sowieckie. Sowiety też mają poczynić starania, celem ostatecznej likwidacji samodzielnych gospodarstw. Obowiązkiem wiejskich sowietów przede wszystkim będzie starać się o to, aby gospodarstwa kolektywne i sowieckie w zupełności spełniały obowiązki podatkowe i aby oddawały oznaczoną ilość zboża do sowieckich zakładów państwowych. Program pracy wiejskich sowietów obejmuje dalej cały

szereg czysto agronomicznych zarządzeń, jak np. zarządzenia w kierunku podniesienia urodzajności roli, rozszerzenia chowu bydła i mechanizację rolniczej produkcji.

W okresie kampanii wyborczej w całej Rosji sowieckiej przeprowadzona zostanie równocześnie t. zw. kampania sprawozdawcza wszystkich członków ustępujących sowietów, którzy przed zgromadzonymi wyborcami mają składać sprawozdania z ubiegłej kadencji. Braki i niedomagania mają być szczególnie krytykowane. Zgromadzenia wyborcze uważane będą za ważne tylko wtedy, jeżeli weźmie w nich udział przynajmniej 50 proc. uprawnionych do głosowania obywateli. Kierownictwo kampanii wyborczej spoczywa w ręku powołanej do tego celu centralnej komisji wyborczej, na której czele stoi sekretarz centralnego komitetu wykonawczego ZSRR, A. Janukidze. Komisja ta składa się z 12 członków. St. Ogr.

## KRONIKA SĄDOWA.

Pracownicy Elekrowni Łódzkiej podczas przeprowadzania rewizji instalacji stwierdzili, że w domu przy ul. Abramowskiego Nr. 26 Zofia Szulczewska, tamże zamieszkała, poleciła uzgodzić monterowi Stefanowi Kozakowi, zamieszkałemu przy ul. Grabowej Nr. 23, w swym mieszkaniu instalację elektryczną, którą po ukończeniu przyłączył do przewodów pionowych bez wiedzy Elekrowni.

O powyższym zawiadomiono XI Komisariat Policji Państwowej, który, po ukończeniu dochodzenia, sporządził akt oskarżenia przeciwko wymienionym.

Onegdaj sprawę powyższą rozpatrywał Sąd Grodzki.

Ponieważ oskarżeni przyznali się ze skrupa do winy, Sąd Grodzki zastosował wobec nich łagodny wymiar kary i skazał Zofię Szulczewską oraz Stefana Kozaka na 3 miesiące aresztu, zawieszając wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

## Na fali radiowej.

RADJOWY RECITAL JÓZEFA OZIMIŃSKIEGO.

Ceniony skrzypek i dyrygent, posiadający za sobą wiele zasług na polu działalności artystycznej, Józef Ozimiński wystąpi z recitalem w poniedziałek, dnia 8 października, o godz. 17.00, aby oprócz koncertu skrzypcowego g-moll Vivaldiego wykonać przy akompaniamencie profesora Ursteina kilka drobnych utworów Andrzeja Józefowskiego.

## DZIELNI KIEROWNICY.

Znany radjosluchaczom z wielu feljetonów p. Kazimierz Jabłowski, wygłosi w radio feljeton w poniedziałek, dnia 8 października o godz. 19.30. Tematem pogadanki będą — dzielni kierownicy, którzy mogą się wykazać inicjatywą i energią w pracy. W obecnym wysiłku pracy niema bowiem miejsca dla automatycznej pracy bezmyślnej i ospałej, przyszłość może mieć tylko ludzie pełni żywotności i zapału, umiejący dobrze wywiązywać się z poruczonej sobie czynności.

## TOLA MANKIEWICZÓWNA W RADJO.

Pełne życia, humoru i wdzięku piosenki Toli Mankiewiczówny, są pełnym urozmaiceniem każdego programu radiowego, czy też koncertowego. Tym razem będzie to urozmaicenie poniedziałkowego programu radiowego, bowiem w dniu 8 października o godz. 17.35 Tola Mankiewiczówna odśpiewa swe miłe piosenki przy akompaniamencie prof. Lefeldy.

## BOLESŁAW KON W RADJO.

Znany pianista Bolesław Kon, wystąpi w radio z krótkim recitalem utworów Brzezińskiego, Go, Wertheima, Maciejowskiego, Isserlisa, Albeniza i Debussy'ego w dn. 8 października o godzinie 21.00.

## „JAK SPĘDZIŁEM MOJE WAKACJE“?

Profesor Aleksander Janowski, znany profesor wśród młodzieży, jako jej gorący przyjaciel, zbierze w radio głos, aby w pogodnej pogawędce opowiedzieć swym licznyim słuchaczom, jak spędził wakacje. Pogadanka ta nadawana dnia 8 października o godz. 18.45 będzie tem ciekawsza, gdyż zostanie zilustrowana płytami.

## Zamach samobójczy

(a) Franciszek Łuczak, bez stałego miejsca zamieszkania i bezrobotny, w polu przy ulicy Obłęgorskiej usiłował pozbawić się życia przy pomocy otrucia kwasem karbolowym, którego zażył w większej ilości.

Desperata znaleźli przechodnie. Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go w stan nie ciężkim do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku była nędza.

## KINO EUROPA

NARUTOWICZA 20  
Pocz. 4, 6, 8, 10, 15

## Dziś wielka premiera!

POD WYSOKIM PROTEKTORATEM ICH EKSCYDENCYJ PANA POSŁA REPUBLIKI AUSTRYACKIEJ, MINISTRA MAXA HOFFINGERA I PANA POSŁA KRÓLESTWA WĘGERSKIEGO, MINISTRA PIOTRA MATUSKA

WSPANIAŁY TRYUMF PRODUKCJI EUROPEJSKIEJ WYTW. UNIVERSAL PICTURES CORPORATION!!!



Niezapomniana „CSIBI“

FRANCISZKA GAAL

W FILMIE „WIOSENNA PARADA“

Reż. GEZA DE BOLVARY.

## Doktor H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56

tel. 148-62

od 11-2, 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1

Ceny lecznicowe.

## Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“, są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republici“.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka języka francuskiego udziela lekcji gramatyki, literatury i konwersacji. Specjalne ceny dla grup. Poludniowa 20, m. 20, lewa of. parter.

WYMIANA ? SZCZYTEM DOSKONAŁOŚCI „NELA“ DE LUXE DO NABYCIA APT. WSKŁ. AD. APT.

Pokój umeblowany, frontowy z używalnością telefonu DO WYNAJĘCIA, Piotrkowska 51, m. 7.

## Matki!

Zapisujcie swe dzieci do „Kropli Mleka“!

JEZYKÓW francuskiego oraz angielskiego gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 183-04 g. 8-11 rano i od 1-2 popoł.

OKAZJA! Rower męski nowy marki „Otello“ sprzedam lub zamienię na aparat fotograficzny wartości 150 zł. 10x15. Wiadomość ul. Legionów m. 16, od godz. 16 do 20-ej.

DZIEWCZYNA o miłej powierzchowności poszukiwana do dziecka i pomocy w gospodarstwie. Referencje konieczne. Tel. 143-59.

KUPIĘ natychmiast za gotówkę pianino czarne, krzyżowe, płyta metalowa w dobrym stanie. Zgłoszenia pisemnie z podaniem ceny nadsyłać ul. Wierzbowa 13 m 35.

DO WYNAJĘCIA siedem pokoi kuchnia, ewentualnie można podzielić. Narutowicza 41, front I p. Właścicielka u dozorcy lub gospodarza.

# Tyfus brzuszny jest chorobą brudnych rąk

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: 68-148. gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: Sekretariat redakcji 127-24, dział miejski 1 27-24.

## Prenumera'a „Republiki“

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEN: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.